Nr 202. **Kraków, Wtorek 4 Maja 1909.** **Rok XXVIII.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy", Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Haussmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — R. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy".

Egzekucye w Konstantynopolu. — Skarby Abdul Hamida. — Rewizye w Ildizie. — Zaburzenia w prowincyach tureckich. — Upadek gabinetu w Turcyi. — Rewizya konstytucyi tureckiej.

Trzeci Maja w Krakowie.

Uroczystości dnia wczorajszego popsuła uporczywa niepogoda, trwająca cały dzień. — Silny deszcz, nieustający prawie ani na chwilę, przykry wiatr, a jeszcze przykrzejsze zimno, schodzące nawet niżej 7° C., spędzały mieszkańców z ulic miasta do domów i oczywiście uniemożliwiły pochód i manifestacyę uliczną. Z powodu niepogody odwołano zapowiedziany festyn Koła pań T. S. L. w parku Jordana i manifestacyjny pochód młodzieży szkół średnich, który miał odbyć się przez miasto do parku. — Wieczorem z wieży Maryackiej puszczano reflektorami snopy światła elektrycznego różnobarwnego, które zalewały jasnością miasto w różnych kierunkach. Kwesta na „dar narodowy" 3 Maja musiała być także z powodu deszczu znacznie ograniczona i odbywała się tylko przez zbieranie datków do puszek obnośnych.

Na zakończenie obchodu rocznicy konstytucyi, był urządzony wczoraj w „Sokole" krakowskim uroczysty wieczór patryotyczny. — Wieczór rozpoczęła orkiestra amatorska „Sokoła", która pod batutą p. Ludwika Urygi odegrała „Polonez 3 Maja". Słowo wstępne wygłosił p. F. Prochaska, skreślając znaczenie konstytucyi majowej, poczem historyczny odczyt o konstytucyi wygłosił prof. dr Stanisław Kozłowski, który w pięknej formie przedstawił tło historyczne, poprzedzające ogłoszenie konstytucyi. Bardzo dodatnie wrażenie wywarł swym występem chór amatorski „Sokoła" i p. Dutkiewicz, który wykonał partye solowe w miejsce niedysponowanego p. Isakowicza. Z powodu niedyspozycyi nie wystąpiła także p. Irena Rużycka, natomiast śpiewała p. Michałowa Świerzyńska, oklaskiwana i wywoływana kilkakrotnie. Znany deklamator p. Antoni Lekszycki wygłosił z siłą i uczuciem „O piękna moja" Krasińskiego, a następnie wobec niemilknących oklasków wiersz „Po naszych łanach". Resztę programu dopełniła orkiestra amatorska „Sokoła", która odegrała wieniec melodyj narodowych i „Boże coś Polskę". Salę zapełniła liczna publiczność.

Również dla uczczenia rocznicy Konstytucyi odbył się w niedzielę wieczorek patryotyczny w Resursie urzędniczej. Wieczorek zagaił w dłuższym odczycie prof. Edward Kozłowski z Podgórza, który w zajmujących słowach przedstawił historyę ogłoszenia Konstytucyi 3 Maja, skreślił tło historyczne i wypadki poprzedzające ogłoszenie Konstytucyi i jej dla naszego narodu moralne znaczenie. Odczyt ilustrowany licznymi epizodami historycznemi, skupił uwagę wszystkich słuchaczy. W części wykonalnej wystąpiła p. Holzmüllerówna, która wśród ogólnego aplauzu odśpiewała pieśni: Chopina, Moniuszki, Niewiadomskiego i Czajkowskiego, oraz śpiewak-kompozytor p. Stanisław Bursa. Następnie p. Lubański wygłosił „Piasta" Wyspiańskiego, poczem znana już pochlebnie orkiestra amatorska urzędników krak. dyrekcyi kolei państwowej, wystąpiła dwukrotnie i zmuszona była niemilknącemi oklaskami do naddatków. Podniosły nastrój wieczorku dał chlubne świadectwo staraniom wydziału Resursy urzędniczej, która obchody patryotyczne urządza zawsze z wielkim pietyzmem.

Wreszcie odbył się w niedzielę poranek patryotyczny w szkole wydziałowej im. Kazimierza W. na placu Wolnica. Poranek zagaił dyrektor szkoły p. Spitzer, poczem nauczyciel p. Szkodziński wykazał znaczenie i doniosłość Konstytucyi 3-go Maja, zachęcając młodzież w gorących słowach do pracy dla dobra ojczyzny. Następnie rozpoczęła się część wokalno-muzyczna, w skład której weszły: deklamacye wygłoszone przez uczniów, oraz produkcye chóru młodzieży, który pod kierownictwem p. Wohlmuta odśpiewał szereg pieśni patryotycznych. Poranek zakończył się cyklem obrazów świetlnych, którym młodzież przyglądała się z zaciekawieniem, tem większem, że każdy obraz objaśniony był w zajmujący sposób przez nauczyciela p. Robaka. Tego samego dnia wieczorem odbył się wieczorek o takim samym programie dla uczniów uzupełniającej szkoły przemysłowej.

Oprócz powyższych wieczorków, odbył się także, jak to już wczoraj donosiliśmy, uroczysty wieczór w klubie pocztowym. — Na wieczorze tym silne wrażenie wśród słuchaczy wywarło przemówienie dra Czermaka, który na umiejętnie podmalowanem tle historycznem, rozwinął barwny obraz stosunków polskich w XVIII wieku. W przemówieniu swem wskazywał prelegent głównie na wpływ Konstytucyi 3 Maja na rozwój stosunków porozbiorowych. Pozostając pod wrażeniem tej Konstytucyi, przyznawali narodowi polskiemu dojrzałość konstytucyjną nawet tacy mocarze, jak Napoleon I i car Aleksander I i wobec niej przedewszystkiem uznawali za konieczne, pierwszy — nadać konstytucyę Księstwu, drugi — Królestwu Polskiemu. Ważnym momentem dla dziejów porozbiorowych narodu polskiego jest i to, że Konstytucya Majowa, sama przyczyniwszy się do posunięcia o krok naprzód Unii Litwy z Polską, tem samem przekazała niejako Polsce porozbiorowej obowiązek czuwania nad związkiem Polaków z Litwinami i Rusinami. Historya, która uczy rozumieć i czcić Konstytucyę 3 Maja, umacnia w nas wreszcie i otuchę co do przyszłości, bo z niej przecie czerpiemy tę naukę, że „Bóg uczynił ludy uleczalnymi" i że zatem jak inne narody, tak i naród polski może się spodziewać i oczekiwać jeszcze w przyszłości odrodzenia.

Po przemówieniu prof. Czermaka nastąpiły produkcye wokalne.

Lwów. Na zakończenie uroczystości 3 Maja odbył się wczoraj wieczorem w sali ratuszowej uroczysty wieczorek, na którym w blisko godzinnej mowie poseł sejmowy dr Milewski przedstawił historyę konstytucyi. Resztę programu wypełniła deklamacya p. Siemaszkówny oraz występy chóru technickiego.

Z Turcyi.

(Tel. „N. Reformy").

Po zmianie tronu.

Wiedeń. „Politische Korrespondenz" donosi, że austro-węgierski ambasador w Konstantynopolu otrzymał polecenie wyrażenia Porcie życzeń c. i k. rządu z okazyi zmiany na tronie.

Zmiana rządu.

Konstantynopol. B. kor. donosi: Upadek gabinetu jest oczekiwany na środę z całą pewnością. Hilmi pasza rzekomo zajmuje się utworzeniem nowego gabinetu.

Rewizya konstytucyi.

Konstantynopol. Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia Izby postawiono projekt rewizyi konstytucyi. Obrady mają być możliwie przyspieszone. Powodem tego pośpiechu jest bezwarunkowo obawa ze strony młodotureckiej, iż mimo zapewnień sułtana w sprawie konstytucyi, prędzej czy później okaże on wprost przeciwne tendencye, ponieważ właśnie jego wychowanie i przyzwyczajenia życiowe bardziej skłaniają się ku staroturecki m przekonaniom.

Egzekucye w Konstantynopolu.

Konstantynopol. Wczoraj stracono tu ogółem 18 buntowników, z tych pięciu przed parlamentem. Skazańcy byli ubrani biało, w fezach na głowie, na piersiach mieli przypięte kartki z wyrokiem sądu wojennego i oznaczeniem popełnionej zbrodni. Byli to przeważnie przywódcy ostatniego buntu z 13 kwietnia, między innymi mordercy ministra sprawiedliwości Nazima paszy, ministra marynarki i posła Arslana. — Zwłoki powieszonych przez cały dzień wczorajszy wisiały na szubienicach i przyglądały się im tłumy publiczności. Pod szubienice przyprowadzono liczny transport więźniów, aby przypatrywali się powieszonym.

Londyn. Enver bej oświadczył, że w najbliższych dniach zostanie jeszcze około 100 przywódców ostatniego buntu rozstrzelanych lub powieszonych.

Po detronizacyi Abdul Hamida.

Konstantynopol. Specyalna komisya udała się do Ildizu, celem wyszukania ukrytych skarbów Abdul Hamida. Naczelnik eunuchów, który miał być stracony, został ułaskawiony pod warunkiem, że wskaże wszystkie tajne kryjówki w Ildizie; naczelnik eunuchów uczynił zadość temu żądaniu i towarzyszył komisyi, która znalazła w Ildizie nadzwyczaj ważne dokumenty, papiery zastawnicze w sumie kilku milionów funtów, przekazy, opiewające na rozmaite banki europejskie i kosztowności, wartości około 15 milionów franków.

Stwierdzono, że Abdul Hamid prowadził korespondencyę z jednym z panujących mocarstw europejskich. Treść tej korespondencyi trzymają w tajemnicy, zapewniają tylko, że jest ona nadzwyczaj ważną i wykryła nieznane dotąd rozmaite przyczyny ostatniej rewolucyi.

Konstantynopol. Pomiędzy papierami, skonfiskowanemi w Ildizie, znajduje się bardzo wiele raportów wybitnych szpiegów policyjnych, które ciężko kompromitują wiele osób.

Konstantynopol. Sułtan zarządził oddanie skarbowi państwa posiadłości Abdul Hamida i zwrot wszystkich majątków za jego rządów skonfiskowanych.

Zaburzenia w prowincyach.

Konstantynopol. Depesze konsularne donoszą, że przeciw Vallonie wysłano wojsko. Także Młodoturcy a specyalnie oficerowie są zagrożeni ze strony ludności staroturecki ej. — Oczekują ogólnie szybkiego stłumienia ruchu, który zdaje się być tylko lokalnym. Podobne ruchy rozpoczęły się także w Argiro castro, ale spokój już powraca. Pozatem położenie w wilajecie Janina, gdzie panuje armia i Młodoturcy, jest spokojna.

Konstantynopol. Patryarcha ormiańsko-gregoryański otrzymał depeszę z doniesieniem, że dwaj przywódcy Kurdów oblęgają dzielnicę ormiańską w Malatia, oraz że 34 Ormian zostało zamordowanych na drodze z Charput do Adany. W Adana przyszło według tej depeszy do nowych rzezi, ale jak się zdaje, jest to spóźnione doniesienie o niedawnej rzezi.

Konstantynopol. Austro-węg. krążownik „Zeuta" wczoraj z Pireus odjechał do Mersyny, gdzie już stoją na kotwicy okręty wojenne innych mocarstw.

Rada państwa.

(Telegr. „N. Reformy").

Wiedeń. W Izbie posłów toczyła się wczoraj dyskusya szczegółowa nad ustawą o pomocnikach handlowych. Postawiono szereg wniosków co do zmiany różnych paragrafów i wnioskodawcy uzasadniali te wnioski. Między innymi przemawiał p. Stand, który oświadczył, że nie można czynić różnicy między miastem a wsią, tutaj bowiem mogą być miarodajnemi tylko motywy gospodarcze lub socyalno-polityczne, a nie partyjno-polityczne. Tak samo nieuzasadnionem jest czynić różnicę między wyżej a niżej ukwalikowanemi siłami pomocniczemi. Jeżeli już jednak ma się czynić różnicę w tym względzie, to w takim razie niższe zajęcia powinne mieć dłuższy czas odpoczynku, gdyż one spełniają cięższą pracę. Tylko sztucznie stwarza się różnicę między kupcami a pomocnikami. Mowca oświadczył się za przedłożeniem w brzmieniu komisyi.

Dyskusyę doprowadzono do końca, głosowanie odbędzie się dziś. Koniec posiedzenia o g. 7 wieczorem, następne dziś o 11 przed południem. Porządek dzienny: dalszy ciąg wczorajszego posiedzenia. Zapisywanie się do przedłożeń finansowych odbędzie się dziś o godz. $^1/_2$11.

Z Koła polskiego.

Wiedeń. Dziś przed posiadzeniem Izby odbędzie się narada Koła polskiego; na porządku dziennym znajdują się projekty finansowe i sanacya finansów krajowych.

Sprawy parlamentarne.

Praga. „Narodni Listy" donoszą: Wczoraj po południu odbyła się w parlamencie Rada ministrów, która zajmowała się programem prac parlamentu. Rząd jest zdecydowany przeprowadzić w tej sesyi wniesione projekty ustaw o podatku od wódki i piwa, oraz sanacyi finansów krajowych. Ustawa o podatku od wódki ma wejść w życie z dniem 1 września b. r., a ustawa o podwyższeniu podatku od piwa z dniem 1 stycznia 1910 r. — Rząd sądzi, że w obecnej sesyi Izba skończy pierwsze czytanie i odeśle tę ustawę do specyalnej komisyi, złożonej z 52 członków. Minister Biliński nie oddaje się wprawdzie złudzeniom, żeby ta ustawa przeszła bez zmiany. Rząd spodziewa się, że dla ustaw tych pozyska większość z posłów niemieckich i polskich przeciw głosom Unii słowiańskiej, natomiast ustawy aneksyjnej i o ugodzie z Turcyą nie będzie forsował.

Oprócz tego ma być w bieżącej sesyi załatwiony traktat handlowy z Rumunią, a w jesieni przedłożone będą delegacyom i parlamentowi nowe kredyty wojskowe, których wysokość dotychczas nie jest znana.

TELEGRAMY

z dnia 4 maja.

Wybory uzupełniające.

Lwów. „Gazeta lwowska" ogłasza rozpisanie następujących wyborów: Wyboru uzupełniającego jednego posła do Rady państwa z okręgu nr. 34, obejmującego gminę Rozdół, Żydaczów, Ruda, Bóbrka i t. d., dla wyboru pierwszego na dzień 30 czerwca, a dla ewentualnego wyboru ścisłego na 6 lipca, dalej wyboru uzupełniającego na Sejm krajowy z większej posiadłości byłego obwodu sanockiego na 18 czerwca i wyboru uzupełniającego jednego posła na Sejm krajowy z większej posiadłości byłego obwodu stanisławowskiego na d. 18 czerwca.

Sprawy naftowe.

Wiedeń. W ministerstwie handlu odbyła się pod przewodnictwem szefa sekcyi Broschego konferencya w sprawie utworzenia austryackiej sekcyi międzynarodowej komisyi naftowej. — W konferencyi tej wzięli udział oprócz przedstawicieli przemysłu naftowego i fachowców także przedstawiciele interesowanych ministerstw.

Po omówieniu celów międzynarodowej konferencyi naftowej przez przewodniczącego, który podniósł, że głównem jej zadaniem jest zaprowadzenie jednolitości w międzynarodowych postanowieniach co do badania przetworów naftowych i surowicy, ustalenie jednolitej nomenklatury, ułatwienie w międzynarodowym ruchu kolejowym i okrętowym, a wreszcie wydanie ogólnych przepisów bezpieczeństwa — uchwalono utworzyć sekcyę austryacką tej międzynarodowej komisyi. Będzie ona miała cztery subkomitety. Przewodniczącym jej będzie szef sekcyi Brosche, jego zastępcą szef sekcyi Homan, generalnym referentem prof. Załoziecki, a jego zastępcą dr Leopold Singer.

Dr Wekerle u następcy tronu.

Kolonia. „Köln. Volks. Ztg." donosi z Wiednia z kół informowanych, że przebieg 3-godzinnej audencyi Wekerlego u następcy tronu arcyks. Franciszka Ferdynanda był bardzo ożywiony. Wekerle uzyskał tę audencyę tylko za pośrednictwem bar. Aerenthala. Następca tronu czynił w najostrzejszych wyrazach wyrzuty Wekerlemu z powodu popierania polityki partyi niezawisłości, która dąży do rozbicia monarchii. Wekerle przyznał, że ze strony partyi niezawisłości grozi niebezpieczeństwo, twierdził jednak, że jego polityka i jego plan rozwiązania obecnego przesilenia doprowadzi do rozbicia partyi, co usunie niebezpieczeństwo. — Pismo donosi wkońcu, że Wekerlemu udało się przekonać następcę tronu, gdyż powierzono mu misyę rozwiązania przesilenia.

Zmiany w ministerstwie kolejowem.

Praga. „Prag. Tgbltt" donosi, że w ministerstwie kolejowem zajdą zmiany osobiste, wywołane upaństwowieniem nowych linii kolejowych. Między innymi obecny radca dworu Arnold Bardas ma być przeniesiony w stan spoczynku.

Wyjazd cesarza do Budapesztu.

Wiedeń. Jak wiadomo, cesarz dziś wyjeżdża do Budapesztu. Wczoraj wieczorem następca tronu arcyks. Franciszak Ferdynand był u cesarza na posłuchaniu, które trwało 5 kwadransy. Także bar. Aerenthal był wczoraj u cesarza na 1-godzinnej audyencyi.

Ks. Bülow.

Berlin. Dzienniki, które poświęciły wczoraj artykuły Bülowowi z okazyi jego 60-letniej rocznicy urodzin, podnoszą, że obchodzi on tę rocznicę w chwili bardzo poważnej, albowiem nie jest wykluczone, że wobec grożącego przesilenia z powodu odrzucenia jego projektów finansowych, prawdopodobniejszem jest jego ustąpienie, aniżeli rozwiązanie parlamentu.

Skupczyna.

Belgrad. Sesya skupczyny została wczoraj królewskim ukazem zamknięta.

Stołypin.

Berlin. „Berliner Tgblt," donosi z Petersburga: Prezydent gabinetu Stołypin wraca dziś z urlopu i będzie przyjęty przez cara. Prawica wciąż stara się o usunięcie Stołypina, słychać jednak, że car nie jest skłonny do usunięcia obecnego gabinetu. Październikowcy, należący do przyjaciół Stołypina, twierdzą, że Stołypin ma otrzymać wysokie odznaczenie i godność kanclerza.

Rewolucya w Persyi.

Tebris. Pet. ag. tel. donosi: Onegdaj z rana o 10 wiorst stąd 15 jeźdźców Rekhina Khana strzelało na rosyjski oddział kozaków w sile 5 ludzi. Kozacy odpowiedzieli ogniem i jeden Pers padł zabity, inni uciekli.

Goście węgierscy we Lwowie.

(Telefonem.)

Lwów, 4 maja,

Wczoraj po nabożeństwie w kościele OO. Bernardynów, wśród deszczu zebrali się goście węgierscy, weterani z 1863 r., delegaci Sokołów i publiczność pod pomnikiem powstańców. Goście węgierscy złożyli u stóp pomnika dwa wieńce; jeden z szarfami o barwach polskich z napisem: „Bohaterom z roku 63 — stowarzyszenia polskie w Budapeszcie", drugi olbrzymi o barwach polskich i węgierskich, z napisem po polsku i węgiersku: „Węgrzy — polskim bohaterom".

Po złożeniu wieńców przemówiło kilku gości węgierskich, poczem odśpiewano „Boże coś Polskę" po węgiersku i po polsku,

Na cmentarz przybył także marszałek hr. Badeni, którego nie zawiadomiono na czas o odroczeniu uroczystości odsłonięcia pomnika.

Wieczorem w sali strzeleckiej odbyła się uczta na cześć gości, przy udziale około 200 osób. Szereg przemówień rozpoczął prezydent miasta p. Ciuchciński, poczem przemawiali wiceprezydenci dr Rutowski i p. Eppler, oraz inni, a imieniem weteranów z r. 1863 — dr Dulęba.

Ze strony Węgrów przemawiał dr Kovacs, dr Nagy i kilkunastu innych mowców.

Uczta wśród serdecznego nastroju przeciągnęła się do późnej nocy.

Towarzystwo właścicieli realności.

W niedzielę po południu w sali posiedzeń krakowskiej Rady pow. odbyło się doroczne walne zgromadzenie Tow. właścicieli realności w Krakowie.

Licznie zebranym członkom Towarzystwa przedłożono sprawozdanie Wydziału z czynności za rok 1908. Sprawozdanie to stwierdza, że rok ubiegły miał doniosłe znaczenie dla właścicieli domów, po długiem bowiem oczekiwaniu rząd przedłożył Radzie państwa projekt reformy podatków domowych. Nad pożądanemi zmianami w tym projekcie zastanawiał się wydział Towarzystwa wielokrotnie, a delegat Tow. prezes dr K. Lipowski, będąc członkiem wydziału centralnego Związku w Wiedniu, brał udział w posiedzeniach Związku. Na pierwszem posiedzeniu wybrana komisya, do której należał delegat krakowski, wypracowała szereg wniosków ze zmianami rządowego projektu, zmierzające do uchylenia uciążliwych szczegółowych postanowień tego projektu. W roku ubiegłym, celem zaznajomienia obywateli z tym projektem, zwołał wydział w Krakowie ogólny wiec właścicieli domów, na którym omawiano zasady rządowego przedłożenia. Odbyła się też w Krakowie, z inicyatywy dra Lipowskiego prywatna narada zaproszonych znawców spraw podatkowych z pośród posłów i profesorów uniwersytetu. Nadzieje atoli co do uchwalenia projektu zmian podatkowych rozwiały się, gdyż rząd zamknął parlament, wskutek czego projekt winien być powtórnie Radzie państwa wniesiony. Kiedy to nastąpi, niewiadomo, gdyż pierwotny projekt ma uledz radykalnej zmianie.

Wydział zajmował się także sprawą podatku osobisto-dochodowego i rozesłał swoim członkom elaborat, pouczający, ile przy zeznawaniu dochodu osobistego i na jakiej zasadzie potrącać należy tytułem zużycia wartości domów. Prócz tego członkowie korzystali w licznych wypadkach z bezpłatnej porady prawnej u sekretarza Tow. dra Mussila.

Wydział odbył w roku ubiegłym pięć posiedzeń. Członków liczyło Towarzystwo zwyczajnych 200, honorowych 2, na ogół jednak więcej niż połowa właścicieli realności w Krakowie, nie należy do trzech istniejących w Krakowie Towarzystw realnościowych, dwóch chrześcijańskich a jednego żydowskiego.

Zgromadzenie zagaił prezes Towarzystwa dr Lipowski, który z zadowoleniem skonstatował liczny komplet uczestników i przedstawił im program obrad. Protokół z zeszłorocznego walnego zgromadzenia odczytał sekretarz Towarzystwa adw. dr Mussil, poczem odczytał memoryał właścicieli realności do Koła polskiego w Wiedniu w sprawie zniżenia podatku domowo-czynszowego.

Po przyjęciu do wiadomości protokołu i odczytaniu przez prezesa dra Lipowskiego sprawozdania wydziału członek komisyi rewizyjnej dyr. Winiarz złożył sprawozdanie z zamknięć rachunkowych Towarzystwa. Sprawozdanie to przyjęto do wiadomości, a wydziałowi i skarbnikowi udzielono absolutoryum. Podług sprawozdania dyr. Winiarza, dochody i rozchody Towarzystwa zamykają się w kwocie 1779 K 35 h, w czem saldo na korzyść Towarzystwa, złożone na książeczce Kasy oszczędności, wynosi 101 K 75 h.

W dyskusyi nad sprawozdaniem wydziału zabrał głos p. Majewski, podnosząc ściśle związaną ze sprawą właścicieli domów sprawę upośledzenia stróżów kamienicznych, których wielu właścicieli realności w najokropniejszy sposób wyzyskuje. Należy temu kres położyć, gdyż taki stan rzuca stróżów w ramiona socyalistów. Dla dobra ogółu właścicieli realności należy dążyć także do tego, aby istniejące w Krakowie Towarzystwa połączyły się znowu w jedno, bo z silniejszą organizacyą czynniki miarodajne będą się skuteczniej liczyły. Należy też zwoływać częstsze zgromadzenia członków, celem narad nad ważnemi sprawami Towarzystwa. Mowca zgłosił w tym kierunku konkretne wnioski.

W sprawie stróżów dawali wyjaśnienia: sekretarz Tow. dr Mussil i p. Wincenty Malik, którzy podnieśli, że obecnie magistrat (miejski urząd zdrowia) bacznie czuwa, aby stróże mieli mieszkania odpowiednie, widne i zdrowe. W sprawie wniosku p. Majewskiego o połączenie obu Towarzystw realnościowych („Związek ekonomiczny właścicieli realności" i „Towarzystwo właścicieli realności") składał wyjaśnienie dr Bobilewicz, który zaznaczył, że w tym kierunku wydział Tow. poczynił, na razie bezowocne, starania. Co do wniosku p. Majewskiego o ułożeniu normy służbowej dla stróżów, zajmie się tem wydział w porozumieniu z organizacyą stróżów i zda z tego sprawozdanie na najbliższem zgromadzeniu.

Po dalszej dyskusyi, w której zabierali głos pp. Krzyżanowski, Miedniak i Malik, oraz po wyjaśnieniach prezesa Lipowskiego, na wniosek wiceprezesa p. Niewiarowskiego, zgromadzenie wśród głośnego anplauzu mianowało dra Lipowskiego członkiem honorowym Towarzystwa.

Następnie dokonano wyborów. Do wydziału wybrani zostali pp. Aron Berwald, dr Adam Bobilewicz, Jan Butelski, Leopold Czapnicki, Henryk Hoffmann, Stanisław Krzyżanowski, ks. dr Korzonkiewicz, dr Józef Steinberg, dr Tomasz Mączka, dr Franciszek Mussil, Stanisław Stachowski, Karol Sławiński, Jan Winiak i Stanisław Gabryel Żeleński. Do komisyi kontrolującej weszli pp. Tadeusz Butrymowicz, August Miedniak i Jan Kowalski, jako zastępca Herman Eber.

Na tem zakończono posiedzenie.

Kronika.

Dziś:

Kraków, wtorek 4 maja.

Kalendarzyk kościelny: Floryana męcz i Moniki wd.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 13, zachód o godz. 7 m. 00; długość dnia godzin 14 min. 47.

Teatr miejski w Krakowie: „Król".

Teatr ludowy: „Ogniem i mieczem".

Koncert p. Korolewicz-Waydowej w sali starego teatru.

Teatr miejski we Lwowie: „Waleczny żołnierz", operetka Straussa.

Pogrzeb ś. p. Adama Staszczyka. Przy niezwykle licznem udziale, bo przeszło tysięcznej publiczności, odbył się wczoraj po południu pogrzeb ś. p. Adama Staszczyka. Szczególnie licznie było reprezentowane mieszczaństwo krakowskie z prezesem Izby rękodzielniczej p. Kosobuckim, radcami miejskimi, reprezentującymi mieszczaństwo, pp. Drozdowskim, Iglickim, Miedniakiem i Stachowskim i in. Z Podgórza był obecny mieszczański radca miejski p. Szklarski. Publicznem niejako uznaniem zasług ś. p. Staszczyka jako autora dramatycznego był gremialny udział artystów teatru miejskiego i ludowego z dyrektorami pp. Solskim i Rygierem na czele.

Po modłach, odprawionych przez duchowieństwo przy zwłokach, złożonych w kościele św. Łazarza, wyruszył pochód żałobny ulicami Strzelecką, Lubicz i Rakowicką ku cmentarzowi. Kondukt prowadził ks. biskup Nowak w asystencyi alumnów seminaryum duchownego i kleru świeckiego i zakonnego. Następnie szła orkiestra amatorska „Sokoła"

grając marsze żałobne, a za nią zastęp umundurowanych Sokołów, prowadzony przez wiceprezesa dra Rowińskiego i naczelnika p. Rucińskiego, oraz członkowie „Gwiazdy“ ze sztandarem z prezesem p. Bujasem na czele. Karawan, zaprzężony w 2 pary koni, obwieszony był licznemi wieńcami, między niemi były wieńce od „Czytelni artystów teatru miejskiego“, od „Dyrekcyi teatru ludowego“, od „Cechu ślusarzy, pilnikarzy i rusznikarzy“, których zmarły był starszym, oraz wiele innych. Za trumną postępowała rodzina i przyjaciele. Po modłach, które nad mogiłą odprawił ks. biskup Nowak, złożono zwłoki w grobie.

Pogrzeb Modrzejewskiej w Krakowie. Zgodnie z wyrażonem z wielu stron życzeniem, aby zwłoki wielkiej artystki spoczęły na ziemi ojczystej, mąż ś. p. Modrzejewskiej, p. Karol Chłapowski zwrócił się listownie do dyrektora Solskiego z zawiadomieniem, że rodzina zdecydowała się na przewiezienie zwłok ś. p. Modrzejewskiej do Krakowa i pochowanie jej w naszem mieście.

Po otrzymaniu listu dyr. Solski zaprosił grono osób na naradę w celu utworzenia komitetu, który zajmie się uroczystym pogrzebem wielkiej artystki.

Z Tow. strzeleckiego. Według corocznego zwyczaju odbyło się w krakowskiem Tow. strzeleckiem otwarcie letniej jego działalności uroczystem nabożeństwem w kościele katedralnym na Wawelu, poczem w niedzielę o g. 10 przed południem zebrała się „brać strzelecka“ w swym lokalu dla odbycia dorocznego walnego zgromadzenia. Najpierw zgłosił abdykacyę król kurkowy p. Józef Kulesza, wobec rocznego upływu jego „panowania“. Następnie przystąpiono do wyborów. Prezesem wybrano ponownie jednomyślnie posła dra Staniszewskiego, wiceprezesem również jednogłośnie posła Jana Kantego Fedorowicza, wreszcie gospodarzem p. Wilhelma Fenza. Następnie po południu o g. 4 rozpoczęło się inauguracyjne strzelanie o złoty medal fundacyi byłego króla kurkowego posła Jana Götza-Okocimskiego. Za największą ilość celnych punktów przyznano medal p. Korolewiczowi. Wreszcie rozpoczęło się strzelanie do kura królewskiego, które będzie trwało cały miesiąc aż do strącenia ostatniego szczątka kura. Strzelec strącający szczątek ostatni, będzie obwołany królem kurkowym na rok obecny.

Ze Stronnictwa ludowego. Otrzymujemy następujący komunikat:

Na niedzielnem posiedzeniu wydziału Rady Naczelnej P. S. L., odbytem w Krakowie pod przewodnictwem prezesa Stapińskiego, powzięto następujące uchwały:

I. „Wydział Rady Naczelnej P. S. L., uznając potrzebę zabezpieczenia minimum egzystencyi dla wszystkich obywateli państwa, osobliwie chorych, kalek i starców, oświadcza się stanowczo przeciw przedłożeniu rządowemu o ubezpieczeniu socyalnem w brzmieniu z 3 listopada 1908 r. Przedłożenie owe nie może być nawet podstawą do zmian poszczególnych ustępów, gdyż całość przedłożenia opiera się na zupełnie błędnej podstawie. Na każdy wypadek sprawa tej wagi powinna być przedłożona Sejmom krajowym do zaopiniowania a szczególnie rozpatrzyć ją wpierw winien Sejm Królestwa Galicyi ze względu na zupełnie odrębne stosunki, wśród których wprowadzenie takiej ustawy wywołałoby katastrofę społeczną i gospodarczą“.

II. „Wydział Rady Naczelnej P. S. L. wzywa posłów. P. S. L., aby z całą bezwzględnością zwalczali w Kole Polskiem i w pełnej Izbie przedłożenie finansowe rządu, zmierzające do uszczuplenia autonomii budżetowej Sejmu krajowego. Za żadną cenę nie mamy do sprzedania samorządu krajowego. Ubolewamy, że minister-rodak, mieniący się autonomistą, ośmielił się wnieść podobne przedłożenie. Podwyższenie podatku nie tylko od wódki, ale i od piwa winno poprzedzić zniesienie podatku domowo-klasowego od jedno- i dwuizbowych domów“.

Nadto wydział omawiał sprawę Chełmszczyzny i wyraził między innemi zapatrywanie, że gdyby komitet słowiański, wybrany w Pradze, nie potrafił zapobiedz oderwaniu Chełmszczyzny, zgotowałby przez to smutny koniec całej akcyi neosłowiańskiej.

Z najbliższych prac, jakie Stronnictwo przedsięweźmie, jest agitacya za reformą wyborczą do Sejmu, Rozpocznie się ona już niebawem, a zgromadzeniom w kraju poddawaną będzie pod uchwałę jednobrzmiąca rezolucya, będąca zarazem wyrazem stanowiska, jakie pod tym względem Stronnictwo w ostatniej sesyi sejmowej zajęło i przy jakiem trwa. Oto jej brzmienie:

„Trwamy przy żądaniu powszechnego, równego, tajnego i bezpośredniego prawa głosowania do Sejmu. Rozdział mandatów w ordynacyi wyborczej na tej podstawie ułożonej powinien odpowiadać kluczowi, przyjętemu przy ordynacyi wyborczej do parlamentu, a zatem zapewniać włościaństwu naszego kraju taką samą przewagę w liczbie mandatów. Wzywamy posłów P. S. L., by wytężyli wszystkie siły i użyli wszelkich środków, aby dojście do skutku tej reformy zapewnić w takim terminie, iżby obecny Sejm kuryalny nie trwał dłużej jak po koniec roku 1910. Zarząd Stronnictwa obowiązany jest wdrożyć stosowną akcyę w kraju“.

Wreszcie omawiano także cały szereg spraw wewnętrznych Stronnictwa i organizacyjnych. Postanowiono też zwołać Radę Naczelną P. S. L., która zadecyduje o kongresie.

Festyn na przytulisko weteranów. Dziś o g. 5 po południu w lokalu „Przytuliska“ (ul. Biskupia l. 16) odbędzie się plenarne posiedzenie komitetu, urządzającego tradycyjny festyn na dochód Przytuliska weteranów z r. 1863/4. Prezesowa komitetu p. Janowa Federowiczowa, przypominając godzinę dzisiejszego posiedzenia, zaprasza panie i panow, którzy otrzymali zaproszenia, o przybycie na to posiedzenie, chodzi tu bowiem o ustalenie najważniejszych szczegółów festynu.

Na gimnazyum polskie w Orłowej na Śląsku. We środę 5 b. m. w sali Polskiego Związku Narodowego (Rynek gł. l. 45), dr Feliks Koneczny wygłosi odczyt p. t. „Polacy na Śląsku“. Bilety pierwszorzędne po 1 kor., następne po 50 h, przy wejściu na salę. Dochód przeznaczony na gimnazyum realne na Śląsku. Początek o godzinie 7 wieczór.

Ze sfer wojskowych. Komendantem szpitala obrony krajowej w Krakowie mianowany został lekarz sztabowy dr Tadeusz Józefczyk, Krakowianin, przeniesiony na nowe stanowisko w drodze uznania z Nowego Sącza. — W sferach obywatelstwa nowo-sądeckiego z szczerym żalem pożegnano dra Józefczyka, który nietylko w sferach wojskowych ale i wśród szerokich sfer ludności cywilnej cieszył się wielkiem poważaniem i sympatyą jako lekarz.

Z uniwersytetu. P. Tadeusz Jan Wimmer, rodem z Niepołomic, kandydat adwokacki, otrzymał wczoraj na tutejszym uniwersytecie stopień doktora praw.

Z uniwersytetu ludowego. Oddział krakowski uniwersytetu ludowego im. A. Mickiewibza urządza w piątek dnia 7 b. m. wycieczkę naukową do salin w Wieliczce. Odjazd o godz. 8·30 rano, powrót o godz. 3 po południu, punkt zborny na dworcu kolei o godz. 8 rano, karta uczestnictwa 3 kor. 50 hal. dla członków 3 kor.

W piątek dnia 14 b. m. odbędzie się wycieczka do salin w Bochni. Odjazd o godz. 8 rano, powpót o godz. 1·30 po południu, karta uczestnictwa 5 kor., liczba uczestników ograniczona do 20 osób.

We czwartek dnia 6 b. m. o godz. 7 wieczór w sali uniwersytetu ludowego odbędzie się odczyt prof. dra J. Grzybowskiego: „O złożach soli“. — Zapisy przyjmuje biuro codzień o godz. 5—7.

Odczyt „O twórczości M. Gorkiego, który się miał odbyć w ubiegły piątek, odbędzie się we wtorek 4 b. m. o godzinie 7 w sali uniwersytetu ludowego (Szewska 16). Prelegent: p. K. Czapiński.

Posiedzenie Tow. lekarskiego krakowskiego odbędzie się we środę dnia 5 maja o godz. 6 wieczór w domu Towarzystwa (Radziwiłłowska 4). — Na porządku dziennym: 1) Demonstracye, 2) Doc. Gliński: O skręceniu osiowem macicy.

Wycieczka do Ojcowa. W celu poznania najpiękniejszych okolic ziemi naszej, urządza sekcya wycieczkę „Ogniska nauczycielskiego“ w Krakowie wycieczkę do Ojcowa (Królestwo Polskie) w drugi dzień Zielonych Świąt t. j. 31 b. m. — Wyjazd z Krakowa nastąpi z Rynku kleparskiego w poniedziałek dnia 31 b. m. o g. 7 rano, powrót tego samego dnia o g. 8 wieczór. Całkowite koszta wycieczki, z opłatą furmanek z Krakowa do Ojcowa i powrotem, rogatek, obiadu w Ojcowie, wstępu do grot Ojcowskich i oświetlenia tychże, wynoszą 6 K od osoby. Udział w wycieczce zgłosić należy najpóźniej do dnia 20 b. m. W wycieczce mogą brać udział także osoby z poza sfer nauczycielskich, tak panie, jak panowie oraz młodzież. Pragnący uczestniczyć w wycieczce, muszą się wystarać o bezpłatną przepustkę. Bliższych wyjaśnień udziela i zgłoszenia oraz pieniądze przyjmuje: Sekcya wycieczkowa „Ogniska nauczycielskiego“ w Krakowie (ul. Kanonicza 19); ustne informacye codziennie od g. 4—6 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt. Na odpowiedź należy dołączyć markę.

Z Tow. pań miłosierdzia. Posiedzenie Tow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo odbędzie się dziś o godz. 3 po południu, w sali Tow. Sióstr Miłosierdzia na Kleparzu. Przewodnicząca ks. Kazimierzowa Lubomirska uprasza panie, należące do Towarzystwa, aby zechciały przybyć na to posiedzenie przed godziną 3, gdyż o godz. 3 ma przybyć na posiedzenie ks. kardynał Puzyna. W razie gdyby stan zdrowia uniemożliwił ks. kardynałowi przybycie na obrady, przybędzie zastępczo ks. biskup Nowak.

Izba handlowa i przemysłowa odbędzie nadzwyczajne plenarne posiedzenie dnia 6 b. m. o godzinie 4 po południu w sali obrad Izby. Na porządku dziennym: Wybór dwóch członków i ich zastępców do państwowej Rady kolejowej.

Z kraj. Związku turystycznego komunikują nam: Wobec wielkich niedogodności, panujących przy kasach biletowych na tutejszym dworcu, warto zwrócić uwagę, że bilety kolejowe na pociągi pospieszne i osobowe do wszystkich miejscowości tak w kraju, jak i za granicą, bez jakiejkolwiek dopłaty, z datą na 8 dni naprzód, nabywać można w miastowem biurze kolejowem, istniejącem przy kraj. Związku turystycznym (Rynek, pałac Spiski). Na bieżący sezon uzyskał Związek turystyczny dla swych członków szereg bonifikacyj i zniżek, o których dowiedzieć się można w Związku turystycznym, gdzie również otrzymać można zupełnie bezpłatnie prospekta i wykazy pomieszkań w zdrojowiskach, uzdrowiskach i letniskach krajowych.

Stow. majstrów krawieckich i krawczyń w Krakowie zawiadamia interesowanych, że udziela wszelkich informacyj, jak również przyjmuje wpisy nowych członków w każdą niedzielę od godz. 11 do 1, w lokalu własnym (ul. Kolejowa l. 18).

Teror socyalistyczny. Piszą nam z miasta: O sposobie obchodzenia „święta robotniczego“, polegającego na wstrzymaniu się od pracy w dniu 1 maja, daje wyobrażenie następujący fakt: W dniu tym o godzinie 8 rano do fabryki gwoździ i drutu Braci Baumingerów na [illegible]egórzkach przybyło kilkunastu komitetowych z partyi socyalistycznej i od prowadzącego fabrykę inżyniera p. Pietrasa zażądało wstrzymania pracy w zakładzie. Gdy p. Pietras odpowiedział przybyłym, że nie może w takiej sprawie podjąć się zarządzeń, gdyż jest to rzecz obchodząca tylko robotników, którzy w przed dzień oświadczyli, że chcą 1 maja pracować, panowie komitetowi weszli gremialnie do hali maszyn i tam groźbą wymogli na maszyniście wstrzymanie maszyn, robotnikom zaś oświadczyli, aby się nie ważyli pracować. Właściciele fabryki i robotnicy steroryzowani musieli uledz. Wprawdzie w sprawie tej mogliby pp. Baumingerowie odwołać się do interwencyi władz bezpieczeństwa, a następnie prokuratoryi państwa, na razie jednak ograniczają się do powiadomienia o tym fakcie opinii publicznej, która powinna się dowiedzieć, jak się w Krakowie urządza masowe świętowanie.

Pomysłowy oszust. Sąd przysięgłych rozpatrywał w sobotę niezwykle ciekawą sprawę. Włościanin Jan Sasor z Polanki Haller wpadł na oryginalny pomysł oszukańczy. Pragnąc zdobyć znaczniejszą kwotę pieniędzy, przybył w grudniu z. r. do kancelaryi notaryusza w Podgórzu i przedstawiwszy się jako Franciszek Morawa oraz przedłożywszy potrzebne dokumenta, prosił o wyjednanie mu w Towarzystwie „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu pożyczki na hipotekę swej realności. Po pewnych trudnościach pożyczkę uchwalono w lutym b. r., a wtedy ów rzekomy Morawa przyprowadził dwóch świadków, którzy stwierdzili tożsamość jego osoby. Pożyczka została wypłaconą Sasorowi, a w kilka dni później rzeczywisty właściciel realności Franciszek Morawa otrzymał z sądu uchwałę intabulacyjną. Oszustwo oczywiście wyszło na jaw, a sprawcę Jana Sasora, wyrobnika z Polanki Haller, aresztowano.

Rozprawa potwierdziła wszystkie okoliczności, towarzyszące temu zajściu. Świadkowie rozpoznali w osobie Sasora tego włościanina, który zrealizował pożyczkę, poznali go nawet owi dwaj świadkowie, którzy stwierdzali u notaryusza tożsamość jego osoby. Ludzie ci bowiem nie znali Sasora, który spotkawszy ich w Podgórzu na rynku, za poczęstunek i honoraryum 90 halerzy nakłonił ich do oddania mu przysługi poświadczenia, że go znają jako Franciszka Morawę. Sasor na sobotniej rozprawie, której przewodniczył radca dr Trzaskowski, wypierał się zarzuconego mu czynu. Przesłuchanie świadków wypadło też niekorzystnie dla Sasora, gdyż wszyscy świadkowie najstanowczej stwierdzili tożsamość rzekomego Morawy z Janem Sasorem. Obrońca dr Seinfeld umiał jednak tak wymownie osłabić argumenty oskarżenia i zasuggestyonować sędziów przysięgłych, że Sasor otrzymał werdykt uwalniający.

Sprawa spadku. Czytamy w „Kuryerze Lwowskim“: Głośna przed miesiącami sprawa fałszerstwa testamentowego ś. p. Wolańskiego, która zeszła na pewien czas z dyskusyi publicznej, znalazła swój ciąg dalszy onegdaj w rewizyach przeprowadzonych w Stanisławowie. Przybył tam we czwartek sędzia śledczy dr Werhanowski ze Lwowa, poczem przedsięwzięto równocześnie 3 rewizye, przez trzy komisye. Jedna komisya udała się do kancelaryi adwokata dra Art, Ostermanna, druga do St. Hirschhorna, trzecia do kancelaryi adwokata dra Schreitera. U dra Schreitera, który wmieszany jest z teściem swoim Kaufmanem w sprawę fałszerstwa, oraz u Hirschhorna znalazły komisye zapiski w żargonie, których ważności na razie jeszcze nie zbadano. Od adw. Ostermana zażądał sędzia Werhanowski wydania wszystkich dokumentów i listów dotyczących sprawy, Dr Osterman — jak wiadomo — był obrońcą Schrattera i Beluchowskiego. Wydał on na żądanie sędziego odnośne akty, prosił jednak, aby sędzia Werhanowski wydał mu poświadczenie pisemne, iż „nie występuje przeciw niemu, jako podejrzanemu, a wydania dokumentów w myśl ustawy karnej żąda jako od osoby trzeciej“. Poświadczenia tego chciał — celem ochrony od zarzutu współwiny w całej sprawie. — Sędzia Wernadowski przystał na to. Po ukończeniu rewizyi odjechał sędzia Wernahowski do Lwowa. — Współcześnie z rewizyami stanisławowskiemi zarządzono w tej samej sprawie rewizyę w kancelaryi adw. dra Ausschnitta w Buczaczu.

Represye prasowe w Królestwie. Warszawski „Przegląd Poranny“ skazany został postanowieniem warszawskiego generał-gubernatora na grzywnę 100 rubli za pomieszczenie w artykule p. t. „Zjazd historyczno-literacki im. Juliusza Słowackiego we Lwowie“, wezwania do możliwie licznego udziału w mającej się odbyć uroczystości stuletniego jubileuszu urodzin polskiego poety we Lwowie, co jest ominięciem wydanych z powodu tego jubileuszu rządowych rozporządzeń, zakazujących wszelkiego obchodu.

Samobójstwo ks. Abruzzów? Z Paryża telegrafują: Krąży tu pogłoska, że ks. Abruzzów, który wyruszył w podróż do Azyi, popełnił samobójstwo. Jak wiadomo, ks. Abruzzów miał się ożenić z amerykanką miss Elkins, jednak pod presyą dworu włoskiego odstąpił od tego zamiaru.

Zmarli:

Zefiryna Boczkowska, obywatelka m. Krakowa, przeżywszy 89 lat, zmarła dnia 2 b. m. w Krakowie.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 3 maja.

HOTEL KRAKOWSKI: prof. Stanisław Kaczyński z Będzina (Król. Pol.), prof. Bronisław Wayde ze Lwowa, Kazimierz Dicar z Żyni (Król. Pol.), Stefan Stukalski z Ostrowa. Bolesław Kugler z żoną z Moczydła (Król. Pol.), Wanda Novak z siostrą z Glanowa (Król. Pol.), Walerya Meissner ze Stryja, Wiktorya Kalińska ze Lwowa, inż. Stanisław Chamski z Będzina (Król. Pol.), X. Teodor Pawlikowski z Torunia, Alojzy Chełmski z Poznania, Karol Kowalski z Ławocznego, Janusz Ostaszyński z Wadowic, Kamil Kawski z Wrocławia.

HOTEL CENTRALNY: dr Eugeniusz i Eufemia Kubaczkowie z Wiednia, Józef Lubicz z Frydka, porucz. Maks Marek z Cieszyna, Stefan Zajączkowski ze Lwowa, kap. Rudolf Ranciglio z Krzesławic, inż. Fried. August Richter z Pragi, Czesław i Stefania Przykopscy z Warszawy, Edward Dachowski, Fryderyk Bandt, Grzegorz Schicht, Otto Muller, Józef Hannak, Adolf Graff, Franc. Streng, Edward Fessel, dr Fryderyk Neuwirt, dr Walter Bodenstein, dr Antoni Köhler, jednoroczniacy, z Wiednia, por. Rudolf Gold z Nowego Sącza, Alojzy i Ludwik Zieglerowie z Myślenic, inż. Antoni Schmidt z Trzebini. Jadwiga Dobrowolska, Marya Szoi z Sosnowca, Aleksander Archipow ze Słomnik, Józef Torka, Piotr Piotrowski z żoną, Antoni Bogusz z rodziną z Łososkowic (Król. Pol.), Władysław Śiaski z Wilkowa (Król. Pol.), Fryderyk Wegscheider z Podwołoczysk, Aleksandrowie Dydyńscy ze Słupia, inż. Hugo Fröhlich z Wiednia, Marya Węgleńska z Warszawy, dr Ignacy Jakimowicz, Natan Hamburger z Granicy, Józef Amourax z Kniaź wielkich (Król. Pol.), Jerzy Sowiński z Podgórza, dr Kazimierz Gerus z żoną z Zawoi, Stanisław Koszyk z Wniszowa, dr Antoni Dutkiewicz z Kazimierzy wielkiej (Król. Pol.), Kazimierz Płachecki z Niewizkowa (gub. lubelska).

HOTEL pod RÓŻĄ: Henryk i Marya Sarneccy z Warszawy, starosta Bronisław Waydowicz z Nowego Targu, Józef i Joanna Wiechowie z Rogoźna, Jan i Leontyna Winniccy z Dąbrowy górniczej, Jakób Kon ze Szczurowic. Stanisław Giernakowski z Siechowa (Król. Pol.), Włodzimierz Winnicki ze Żmigrodu, Helena Drachowa z Mielca, Kazimierz Białoszewicz z Krakowa, Adolf Rystoff z Gostynina (Król. Pol.), Feliks Siebal, Julia Zajączkowska z Mistka, Kazimierz i Jadwiga Ostrowscy-Bełzowie ze Lwowa, Aniela Dymkowa, Zofia, Helena i Stanisław Dworzańscy z Kęt, Bronisława Strzałkowska z Zakopanego.

HOTEL SASKI: J. Arcoschwali z Tyflisu, R. Jenner z Wiednia, J. Prochaska z Berlina, E. Schwarz z Wiednia, O. Sciborowska z Brzeska, L. Reichsthaler z Wiednia, hr. Tadeuszowa Morstinowa z Poznania. J. Witkowska ze Lwowa, Kazimierz Jodyński z Sandomierza, J. Strasburgerowa z Wiednia, L. Mikucki ze Lwowa, A. Nowicki z Wiednia.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń 3 maja. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. pr. z roku 1880 3-proc. 278·50 Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-proc. 272·55. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-proc. 262·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-proc. 245·25. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-proc. 95·—. b) bezproc.: (Basilica) 5 zł. 21·— Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 475·—. Clary 40 zł. m. k. 151·—. Pożyczka m. Insbruka 20 zł. 105·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 100·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 67·—. Ofen 43 zł. 240·—. Palffy 40 zł. 198·—. Czerw. krzyża austr. T. 10 zł. 50·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 za 30·—. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 65·—. Salm 26 zł. m. 248·—. Pożyczka Salcburga 20 zł. 98·—. Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 187·70. Tureckie oblig. prem. kolej. %, 187·45. Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 498·—.

Berlin 3 maja. Austryackie banknoty 85·40. Spirytus —·—.

Paryż 3 maja. Renta 3-proc. 97·52. Mąka 33·—.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.